

Sygn. akt VPa 10/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Magdalena Marczyńska

Sędziowie: SSO Agnieszka Leżańska

SSR del. Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko Sądowi Okręgowemu w S.

o ustalenie i wynagrodzenie za pracę

na skutek apelacji pozwanego Sądu Okręgowego w Sieradzu od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy z dnia 4 listopada 2014 roku

sygn. IV P 329/14

**postanawia:**

**odrzuć apelację.**

Sygn. akt V Pa 10/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 roku wydanym w sprawie IV P 329/14 Sąd Rejonowy w Bełchatowie – IV Wydział Pracy zasądził od pozwanego Sądu Okręgowego wS. na rzecz powódki B. B. kwotę 24.193,53 złote z ustawowymi odsetkami od kwot szczegółowo wskazanych w treści punktu pierwszego wyroku, oddalił powództwo w pozostałej części, wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 14.341,78 złotych i nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego Sądu Okręgowego wS.w zakresie oddalonej części powództwa.

Wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia powyższego wyroku w dniu 10 listopada 2014 roku złożyła powódka (k. 69). Natomiast pełnomocnik pozwanego w dniu 13 listopada 2014 roku złożył wniosek o doręczenie odpisu nieprawomocnego wyroku (k.70 i 71).

Odpis wyroku został doręczony pełnomocnikowi pozwanego w dniu 11 grudnia 2014 roku (dowód: zwrotne poświadczenie odbioru k. 83)

W dniu 15 grudnia 2014 roku (data nadania w placówce pocztowej) pełnomocnik pozwanego złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 4 listopada 2014 roku . W

uzasadnieniu wniosku pełnomocnik pozwanego podniósł, że nie złożył wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku ani apelacji od wydanego wyroku, ponieważ uznał zasadność roszczenia powódki zgadzając się tym samym z treścią zapadłego w niniejszej sprawie orzeczenia.

Uzasadniając swój wniosek wskazał, że Minister Sprawiedliwości w piśmie z dnia 11 czerwca 2014 roku przedstawił wiążące dla prezesów sądów powszechnych zobowiązanych do kierowania podległym sądem, w którym nałożył obowiązek dla Prezesa każdego z sądów jako pracodawcę, aby w przypadku wystąpienia sędziów z roszczeniami płacowymi formułowanymi na podstawie art. 91a usp na drogę postępowania sądowego i niekorzystnego rozstrzygnięcia, w sporach wyczerpali stosowną procedurę odwoławczą. Przedmiotowe pismo zawierające zobowiązanie kierowanie do prezesów sądów w zakresie wyczerpania drogi odwoławczej, pełnomocnikowi pozwanego zostało przekazane drogą mailową w dniu 8 grudnia 2014 roku, natomiast termin do złożenia apelacji od wyroku wydanego w sprawie upłynął w dniu 25 listopada 2014 roku.

Do wniosku pełnomocnik pozwanego załączył apelację.

W dniu 17 grudnia 2014 roku pełnomocnik pozwanego złożył pismo uzupełniające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. W uzasadnieniu tego pisma pełnomocnik wskazał, że w okresie od 24 listopada 2014 roku do 7 grudnia 2014 roku chorował, a prowadzi on kancelarię jednoosobowo tym samym nie miał możliwości zlecenia sporządzenia apelacji innej osobie, a ponadto pełnomocnictwo udzielone mu przez pozwanego nie zawiera umocowania do udzielania dalszych pełnomocnictw.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie przywrócił pozwanemu Sądowi Okręgowemu w Sieradzu termin do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w B. z dnia 4 listopada 2014 roku wydanego w sprawie sygn. akt IV P 329/14.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja podlega odrzuceniu, gdyż nieprawidłowym było wydane przez Sąd Rejonowy postanowienie o przywróceniu terminu do wniesienia apelacji.

Należy przypomnieć, że Sąd drugiej instancji, w ramach postępowania wstępnego prowadzonego na podstawie art. 373 k.p.c., które jest postępowaniem kontrolnym w stosunku do postępowania przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, do którego wpłynęła apelacja, bada dopuszczalność apelacji pod względem przedmiotowym, podmiotowym oraz zachowania terminu i wymagań formalnych apelacji, a także kontroluje orzeczenia wydane przez sąd pierwszej instancji w toku postępowania międzyinstancyjnego. W ramach tej wstępnej kontroli Sąd drugiej instancji jest zatem władny przeprowadzić także kontrolę prawidłowości wydanego przez sąd pierwszej instancji postanowienia o przywróceniu terminu do wniesienia apelacji. Przy czym jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 kwietnia 2014 r. w sprawie II CZ 119/13 nieodrzczenie apelacji z przyczyn wymienionych w art. 373 k.p.c. na posiedzeniu niejawnym nie wyłącza późniejszego jej odrzucenia na rozprawie.

Podstawową przesłanką, od której zależy przywrócenie przez Sąd terminu do dokonania czynności, stosownie do treści z art. 168 § 1 k.p.c., jest wykazanie przez stronę nie dokonania w terminie czynności procesowej bez swojej winy. Jako kryterium przy ocenie istnienia winy lub jej braku w uchybieniu terminu procesowego przyjmuje się powszechnie obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (por. orz. SN z 14.1.1972, II CRN 448/71, OSP 1972, Nr 7-8, poz. 144). Oznacza to, iż ocena zachowania strony dokonywana jest in abstracto, tzn. przez porównanie staranności strony i staranności modelowej - wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Niedłożenie staranności modelowej powoduje przypisanie stronie winy w postaci niedbalstwa.

Przyczynami usprawiedliwiającymi przywrócenie terminu mogą być – jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego- tylko okoliczności zewnętrzne, niezależne od woli strony tj. klęska żywiołowa, katastrofa, przerwa w komunikacji. Za taką okoliczność Sąd Najwyższy uznaje także nagłą chorobę strony.

W będącej przedmiotem osądu sprawie zawodowy pełnomocnik strony pozwanej w piśmie z dnia 15 grudnia 2014r., jako przyczynę uzasadniającą wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji wskazał stanowisko Ministra Sprawiedliwości wyrażone w piśmie z dnia 11 czerwca 2014r., w którym zobowiązano w sposób wiążący prezesów sądów powszechnych, aby w przypadku wystąpienia sędziów z roszczeniami płacowymi formułowanymi na podstawie art. 91a usp na drogę postępowania sądowego i niekorzystnego rozstrzygnięcia w sporach wyczerpali stosowną procedurę odwoławczą. Pełnomocnik podniósł, że o tym stanowisku Ministra Sprawiedliwości dowiedział się dopiero w dniu 8 grudnia 2014r. Jednocześnie pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, że nie złożył wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku ani apelacji od wydanego wyroku, ponieważ uznał zasadność roszczenia powódki zgadzając się tym samym z treścią zapadłego w niniejszej sprawie orzeczenia.

Zaniedbanie terminowego wniesienia apelacji przez pełnomocnika strony będącego profesjonalistą (radcą prawnym) z powodu braku wiedzy o stanowisku Ministra Sprawiedliwości wyrażonym w piśmie z dnia 11 czerwca 2014r., nie można uznać – jak chce skarżący - za przyczynę usprawiedliwiającą przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i to niezawinioną w świetle art. 168 k.p.c.

Brak podstaw do tego, aby stanowisko Ministra Sprawiedliwości co do określonego sposobu postępowania w przypadku sporów sądowych z sędziami na tle wynagrodzeń traktować jako wiążące dla prezesów sądów powszechnych. Należy przypomnieć, że Minister Sprawiedliwości nie jest pracodawcą sędziów, w tym prezesów sądów (którzy z racji piastowanej funkcji nie przestają być sędziami), aby mógł im wydawać wiążące polecenia. Takie polecenie nie mieści się w pojęciu nadzoru administracyjnego sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości nad działalnością sądów, który wszak w myśl art. 8 pkt 1 i 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych srowadza się do zapewnienia odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych oraz majątkowych funkcjonowania sądu i wykonywania przez sąd zadań, o których mowa w art. 1 § 2 i 3 ustawy oraz zapewnieniu właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sąd zadań, o których mowa w art. 1 § 2 i 3. Minister Sprawiedliwości ma prawo powoływania i odwoływania prezesów sądów okręgowych i apelacyjnych, co nie oznacza że jest ich zwierzchnikiem (art. 23 i 24 ustawy). Przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości prawa do wydawania wiążących poleceń prezesom sądów powszechnych, jako zwierzchnikom służbowym sędziów dotyczących ich spraw pracowniczych, doprowadziłoby do tego, że to Minister Sprawiedliwości, a nie prezes sądu byłby de facto pracodawcą sędziego. Tymczasem relacja między Ministrem Sprawiedliwości a sędzią - jak podkreślił Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie II SA/Wa 1918/12- nie ma charakteru wynikającego z nadrzędności i podległości organizacyjnej w stosunkach między organami administracji publicznej ani też wynikającego z podległości służbowej między przełożonymi i podwładnymi. Szczególne uprawnienia i obowiązki Ministra Sprawiedliwości wobec sędziego nie oznaczają istnienia podległości służbowej między Ministrem a sędzią. Potwierdza to uregulowanie zawarte w art. 9 w związku z art. 8 pkt 1 u.s.p., w myśl którego Minister Sprawiedliwości sprawuje li tylko nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów. Wyrażone zatem przez Ministra Sprawiedliwości stanowisko co do sposobu postępowania przez prezesów sądów powszechnych w sprawach pracowniczych sędziów o wynagrodzenia, jest li tylko opinią, która podlega ocenie przez każdego prezesa jako zwierzchnika sędziego. To zatem do prezesa sądu, a nie do Ministra Sprawiedliwości należy decyzja dotycząca zaskarżenia niekorzystnego wyroku.

Nawet gdyby jednak było inaczej, jak imputuje pełnomocnik pozwanego, to przypomnieć wypada, że stanowisko Ministra Sprawiedliwości wyrażone zostało w dniu 11 czerwca 2014r. Tymczasem termin do wniesienia apelacji upłynął z dniem 25 listopada 2014r. Zawodowy pełnomocnik dbający należycie o interesy reprezentowanego Prezesa Sądu Okręgowego miał zatem wystarczająco dużo czasu aby znaleźć i zapoznać się z takim stanowiskiem, które - jak wynika z treści pisma z 11 czerwca 2014r.- zostało przekazane prezesom sądów do stosowania. Okoliczność nie zapoznania się ze stanowiskiem Ministra obciąża wyłącznie pełnomocnika pozwanego i w żadnym wypadku nie usprawiedliwia uchybienia terminu do wniesienia apelacji.

Z tych przyczyn wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji z dnia 15 grudnia 2014r. jako bezzasadny na podstawie art. 168 k.p.c. podlega oddaleniu.

W kolejnym piśmie z dnia 17 grudnia 2014 roku nazwanym pismem uzupełniającym wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, pełnomocnik pozwanego wskazał dodatkową przyczynę uchybienia terminu w postaci swojej choroby w okresie od 24 listopada 2014 roku do 7 grudnia 2014 roku. Nagła choroba pełnomocnika w okresie biegu terminu do wniesienia apelacji może stanowić usprawiedliwioną przyczynę niezłożenia apelacji w terminie. W przedmiotowej sprawie jest to o tyle jednak wątpliwe, że w piśmie z dnia 15 grudnia 2014r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, że nie wniósł apelacji, nie dlatego że był chory, lecz dlatego, że zgadzał się z wyrokiem. Co znamienne we wniosku z dnia 15 grudnia 2014r. pełnomocnik pozwanego w ogóle nie wspominał o tym, że w okresie biegu terminu do wniesienia apelacji zachorował. Pełnomocnik pozwanego do wniosku załączył zaświadczenie lekarskie wystawione osiem dni po ustaniu choroby tj. w dniu 15 grudnia 2014r. przez lekarza rodzinnego, potwierdzające fakt przebywania na zwolnieniu lekarskim w dniach od 24 listopada do 7 grudnia 2014r.. W myśl art. 2141 § 1 k.p.c., usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron, ich przedstawicieli ustawowych, pełnomocników, świadków i innych uczestników postępowania, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. Zdaniem Sądu w przypadku uchybienia przez zawodowego pełnomocnika terminu do wniesienia środka odwoławczego z powodu choroby przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie. Tym samym zaświadczenie lekarskie, które nie zostało wystawione przez lekarza sądowego, jak w niniejszej sprawie, nie jest dokumentem usprawiedliwiającym przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego z powodu choroby.

Pomijając jednak kwestie prawidłowości wykazania przez pełnomocnika pozwanego choroby, należy podnieść, że wniosek z dnia 17 grudnia 2014r. nie może odnieść zamierzonego skutku, gdyż został złożony po upływie tygodnia od ustania przyczyny uchybienia terminowi. Stosownie zaś do treści art. 169 §1 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (§ 2 art. 169 k.p.c. Równocześnie z wnioskiem strona powinna dokonać czynności procesowej (§ 3 art. 169 k.p.c.)

Pełnomocnik pozwanego był chory do dnia 7 grudnia 2014r., a zatem pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu z powodu choroby winien złożyć do dnia 15 grudnia 2014r. (gdyż dzień 14 grudnia 2014r. przypadła w niedzielę). Wprawdzie w dniu 15 grudnia 2014r. pełnomocnik pozwanego wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, ale w piśmie tym nie wskazywał jako przyczyny uchybienia terminu swojej choroby, a jedynie brak wiedzy o stanowisku Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2014r. Z tego względu nie można uznać wniosku o przywrócenie terminu z dnia 17 grudnia 2014r. jako pisma uzupełniającego wniosek z dnia 15 grudnia 2014r. Jak już bowiem podnoszono strona w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu musi jednocześnie uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (§ 2 art. 169 k.p.c.). Strona pozwana w piśmie z dnia 15 grudnia 2014r. nie powołała się na chorobę pełnomocnika jako okoliczność uzasadniającą w wniosek o przywrócenie terminu. Dlatego wniosek zawarty w piśmie z dnia 17 grudnia 2014r. wskazujący na nową nie wymienioną w piśmie z dnia 15 grudnia 2014r. przyczynę uchybienia terminu, jest kolejnym wnioskiem o przywrócenie terminu, który podlega odrębnemu rozpoznaniu w myśl art. 168 i 169 k.p.c. Ponieważ został on złożony (17 grudnia 2014r.), czyli po upływie tygodnia od ustania przyczyny uchybienia terminu (choroba zakończyła się 7 grudnia 2014r.), podlega odrzuceniu na podstawie art. 169§1 k.p.c.

Skoro w przedmiotowej sprawie nie zachodziły podstawy do przywrócenia terminu, z uwagi na bezzasadność wniosku z dnia 15 grudnia 2014r. oraz nieterminowe złożenie wniosku z dnia 17 grudnia 2014r., apelacja strony pozwanej od wyroku z dnia 4 listopada 2014r. złożona w dniu 15 grudnia 2014r. podlega odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. jako złożona po terminie.

Stosownie bowiem do treści art. 369 k.p.c. apelację wnosi się do Sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia stronie skarżącej orzeczenia z uzasadnieniem. Jeżeli natomiast strona nie zgłosiła wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do zgłoszenia takiego wniosku. Termin do zgłoszenia wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 4 listopada 2014r. upłynął z dniem 11 listopada 2014r., a zatem termin do wniesienia apelacji upłynął z dniem 25 listopada 2014r.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 370 k.p.c. odrzucił apelację pozwanego wniesioną w dniu 15 grudnia 2014r. jako wniesioną po upływie przepisane terminu.